Wł. E. Balcer
Łowicz, Rynek Kilińskiego

Cena 25 groszy | Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

№ 2. Łowicz, piątek dnia 19 lutego 1932 r. Rok I.



Tygodnik regjonalny, wychodzi w każdy piątek.

Prenumerata roczna 10 zł.; półroczna 5 zł. 50 gr.; kwartalna 3 zł.; miesięczna 1 zł.
—) Ceny ogłoszeń za wiersz garmontowy lub jego miejsce: (—
na pierwszej stronie przed tekstem zł. 1, na następnych stronach po 60 groszy. ||| Ogłoszenia drobne na ostatniej stronicy po 20 groszy za wiersz.

Adres Redakcji i Administracji — Łowicz ulica Piłsudskiego № 48 m. 2. Redakcja jest czynna codziennie od godz. 16 do 17 nadto we wtorki i piątki wszelkie sprawy dotyczące pisma załatwiać można od godz. 11-ej do 13-ej w lokalu „Ogniska Nauczycielskiego" Rynek Kościuszki 11/12 w oficynie. Prenumeratę i ogłoszenia przyjmuje również „Księgarnia Łowicka". Rękopisów niezastrzeżonych Redakcja nie zwraca. Redakcja zastrzega sobie możność czynienia skrótów w artykułach.

Trójbarwna flaga m. Łowicza.

W dorobku gospodarki samorządowej Łowicza od lat kilku znajduje się niezwykły nabytek w postaci własnej barwnej flagi miejskiej. Stało się to przypuszczalnie gdzieś jeszcze *przed r. 1926, w każdym* razie nie za obecnego Zarządu miasta.

W wyniku uchwały odnośnych władz, na rogatkach pojawiły się słupy pomalowane w pasy fioletowo-biało-czerwone; na ratuszu poczęto wywieszać, lecz tylko w pewne uroczystości bardziej lokalne, flagi o wymienionych kolorach. Łowicz posiadł niespodziewanie własne barwy, które wkrótce przyjęły się nadwyraz szeroko, no i dziś pasy kolorów fioletowego, białego i czerwonego spotkać można nietylko na słupkach i flagach magistrackich, ale nosi je każdy uczeń szkoły handlowej, cechy i t. d.

Posiadanie własnej flagi dodaje miastu bezwątpienia splendoru, no i Łowiczowi tym tanim sposobem może cośkolwiek go przybyć, ale to narazie do rzeczy nie należy. Nie są mi niestety znane motywy inicjatorów wyposażenia Łowicza we własne barwy i flagę. Nie widzę też potrzeby ich dociekać. Ciekawszą rzeczą będzie zająć się bliżej odpowiedzią na pytania: czy Łowicz ma prawo do własnej flagi i czy do takiej, jaką go przed kilku laty obdarzono?

Używanie przez miasto własnej flagi opierać się może na tytule prawnym, bądź też na pewnej tradycji historycznej. Otóż, jeżeli idzie o prawną stronę zagadnienia, to w myśl obowiązujących przepisów, które zawiera rozp. ustaw Prezydenta Rzpltej z 13 grudnia 1927 r. o godłach i barwach państwowych oraz o znakach, chorągwiach i pieczęciach (Dz. U. Nr. 115 p. 980), flagą władz urzędów i instytucyj państwowych i samorządowych, jest flaga o barwach państwowych, a więc Łowicz może używać flagi, ale nie własnej fioletowo-biało-czerwonej tylko biało-czerwonej. Niema tu żadnych niejasności.

Czy istnieje uzasadnienie historyczne używania przez Łowicz własnej flagi? Możliwa jest tu tylko odpowiedź negatywna.

Sięgnijmy w przeszłość. W Polsce przedrozbiorowej jedynem miastem, które miało prawo używania własnej flagi na znak swej samodzielności, był Gdańsk. Łowicz nigdy takiego przywileju nie posiadał, bo i nie był on miastu potrzebny. Bzura nigdy spławną nie była, a choć kupcom łowickim żegluga na Wiśle obcą nie była, to napewno na szkutach czy galarach, nikt nie czuł potrzeby zawieszać banderę, jak i dotąd nikt tego nie czyni. Poszukiwania historyczne tutaj nic nie dadzą. I słusznie zapewne nikt z projektodawców flagi łowickiej nie pokusił się tego robić.

Poradzono sobie prościej. Do barw narodowych białej i czerwonej dodano fiolet. Dlaczego zaś ten kolor, a nie inny, domyśleć się łatwo. Wszak fiolet jest barwą sukni biskupiej. Łowicz był przez lat kilkaset posiadłością arcybiskupstwa gnieźnieńskiego, dobrze więc się stanie, jeżeli fiolet wejdzie do flagi miejskiej, świadcząc o pamięci dawnych panów. Był to zdaje się jedyny argument za tym żałobnym kolorem.

Ale teraz dopiero wyłania się prawdziwa tragedja. W zapale twórczym zapomniano o najważniejszem. Fiolet nie jest kolorem heraldycznym. Heraldyka uznaje tylko t. zw. barwy zasadnicze: czarną, niebieską, czerwoną i t. d. Flaga łowicka jest więc swego rodzaju curiosum i jako taka dojrzała w zupełności do usunięcia.

Dziś w Polsce żadne miasto nie używa własnej flagi, a tembardziej jeszcze barwnej. Dzieje się to dla wyłuszczonych wyżej powodów prawnych i historycznych. Łowicz nie może być wyjątkiem.

Są wprawdzie wypadki, kiedy przy pomocy flagi trzeba oznaczyć przynależność rzeczy, czy zaświadczyć gdzieś swoją obecność. W takich sytuacjach jest jedno wyjście: używać flagi herbowej, t. zn., jeżeli idzie o Łowicz, czerwonej z wymalowanym lub wyszytym godłem miasta. Za wzór podać tu można stolicę, która także barwnej flagi nie posiadała i nie posiada. Wzrosną wprawdzie koszta sporządzenia nowych flag, ale zyska strona estetyczna, no i fiolet flagi miejskiej przestanie być źródłem wątpliwej sławy dla miejscowych heraldyków.

T. J. Gumiński.

Wolna trybuna.

Do
Redakcji „Życia Łowickiego"

Na prośbę abonentów prądu elektrycznego w Łowiczu zapytuję, czy Elektrownia Łowicka jest upoważniona i na jakiej podstawie do żądania 10% dodatku należności za prąd na rzecz bezrobotnych, niezależnie od 10% świeżo wprowadzonego dodatku państwowego.

Z poważaniem
Wład. Grejkowicz.

Łowicz, dn. 5 lutego 1932 r.

Umieszczając powyższe pismo, Redakcja, na równi z autorem i licznemi rzeszami konsumentów prądu, oczekuje odpowiedzi od kompetentnych Władz Miejskich.

Obojętnych na niedolę zwierząt.
I ludzka niedola nie wzruszy.

Sprawozdanie

z działalności Zarządu Oddziału Łowickiego Polskiej Ligi Przyjaciół Zwierząt za rok 1931.

Praca Zarządu w roku sprawozdawczym szła w dwuch kierunkach: starano się zabezpieczyć zwierzęta przed cierpieniami zadawanemi przez bezlitosnych dręczycieli i w dalszym ciągu rozszerzano ideę humanitarną wśród społeczeństwa powiatu łowickiego. Zarząd Oddziału miał na uwadze jednanie sobie członków z pośród wszystkich warstw miejscowych obywateli, celem rozszerzania granic propagandy i skutecznych wpływów swojej działalności. Za podstawowy teren pracy Zarząd obrał szkolę, pragnąc, przez szerzenie miłości dla zwierząt wśród młodzieży, zbliżać się do celu wychowawczego i materjalnego, oraz aby przez wszczepianie uczuć humanitarnych w młode dusze, zapewnić sobie trwałość i większą skuteczność pracy.

Należy dzisiaj z przyjemnością stwierdzić, że sprawa ochrony zwierząt staje się na gruncie naszego miasta zagadnieniem, interesującem narówni wszystkie warstwy miejscowej ludności. Znika powoli lekceważenie tej sprawy lub obojętne do niej odnoszenie się, a przeciwnie daje się zauważyć coraz większe zainteresowanie i troska o los niemych przyjaciół człowieka. Znika—chociaż powoli, jednak systematycznie—nieludzki sposób obchodzenia się ze zwierzętami, a tem samem sprawa ochrony zwierząt zaczyna wkraczać na właściwą drogę, co w dużej mierze należy zawdzięczać miejscowym Władzom, a przedewszystkiem Zarządowi Miasta, Starostwu Powiatowemu, Powiatowej Komendzie P. P. oraz jej funkcjonarjuszom, którzy w akcji przez nas rozpoczętej wykazali niezmiernie dużo dobrej woli i poparcia. Dzisiaj służba bezpieczeństwa publicznego żywo interesuje się naszą robotą i, mimo przeciążenia pracą, zawsze na czas i w porę możemy liczyć na Jej pomoc.

Dzięki uruchomieniu w Łowiczu przez Samorząd powiatowy lecznicy dla zwierząt, są one tam poddawane oględzinom lekarskim i racjonalnej kuracji za stosunkowo niewielką opłatą; opłata ta w przyszłości ma być dla naszego Oddziału obniżona, co naturalnie jeszcze w większym stopniu wpłynie na korzyść ochrony zwierząt. W ubiegłym roku korzystało w lecznicy (oprócz innych chorych zwierząt) 21 okaleczonych koni, zabranych woźnicom pozamiejscowym z Wyszogrodu, Głowna i Sochaczewa; koniom nałożono opatrunki, opieczętowano je do czasu wyzdrowienia i sporządzono protokuły.

W obecności naszego członka dr. wet. p. Talmonda dokonano 2 razy przeglądu koni dorożkarskich w mieście i wydano 3 dyplomy pochwalne za wzorowe utrzymanie koni. Pod jesień roku sprawozdawczego przeprowadzono przegląd stajen, celem usunięcia w nich braków i stworzenia wygodniejszych warunków dla przepędzenia zimnej pory roku przez zwierzęta. Dokonano spisu handlarzy drobiu i bydła oraz otoczono szczególniejszą opieką drób, który masowo jest pakowany do klatek i wywożony często nocami do Łodzi i Warszawy. Podczas przeglądu stajen i spisu handlarzy wręczano każdemu z nich ustawę o ochronie zwierząt. Oprócz tego przeprowadzono ewidencję właścicieli koni roboczych, aby sobie ułatwić nadzór nad niemi i przeprowadzenie dochodzeń na wypadek przekroczenia istniejących przepisów. Członkowie Zarządu i Inspektorzy dzielnicowi dokonują lotnych inspekcji stajen, miejsc spędu, ładowania i transportowania zwierząt. Ponieważ dało się zauważyć, że wielu mieszkańców powiatu wykazuje jeszcze dotąd nieznajomość istniejących przepisów o ochronie zwierząt, postanowiono poraz wtóry kosztem Oddziału wydrukować 500 sztuk egz. Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 roku o ochronie zwierząt i przesłano część materjału do Starostwa z prośbą o rozesłanie do wójtów i sołtysów, celem pouczenia na zebraniach mieszkańców wsi i gmin o treści rozporządzenia i wywieszenia go na tablicy ogłoszeń. W akcji ochrony zwierząt bierze czynny udział tutejszy insp. szk. p. Stiasny, który nietylko służy cennemi uwagami jako członek Zarządu Oddziału, lecz szerzy czynnie ideę ochrony zwierząt wśród nauczycielstwa i ułatwia innym pracę w tym kierunku. Dyrekcje szkół średnich i Kierownictwa szkół powszechnych odnoszą się bardzo życzliwie do naszych zamierzeń.

Należy tu z naciskiem podkreślić stanowisko młodzieży seminarjalnej, która okazuje duże zainteresowanie się ochroną zwierząt wogóle, a ptakami w szczególności. W ubiegłym roku młodzież wykonała 300 sztuk domków dla ptaków według wzoru Dr. Sokołowskiego i rozmieściwszy je na drzewach w mieście w dalszym ciągu otacza je swoją opieką. Aby nie dopuścić do dręczenia ptaków przez zwyrodniałe często indywidua, młodzież zorganizowana w Kole Miłośników Przyrody podzieliła teren miasta i najbliższą okolicę Łowicza na rejony, czuwa nad ptactwem i pomaga do tropienia wnykarzy. W ostatnich dniach roku sprawozdawczego Oddział umieścił w ogrodach publicznych kilka karmików dla ptaków z odpowiedniemi napisami, aby zwrócić większą uwagę przechodniów na konieczność dokarmiania

tych dobroczyńców człowieka. Liczba członków Oddziału systematycznie zwiększa się, a z nią wzrasta zainteresowanie się ogółu wszystkich warstw miejscowego społeczeństwa i przez to zwolna zmniejsza się krzywda zwierząt i potęgują się wpływy oddziaływania wychowawczego na naszą młodzież, która nabrawszy dobrych przyzwyczajeń, będzie rozszerzać i utrwalać nasze zamierzenia.

Zarząd Oddziału P. L. P. Z.

Głos Nauczycielstwa Łowickiego.

Biuletyn Oddziału pow. Związku Nauczycielstwa Polskiego w Łowiczu pod redakcją Zarządu Oddz. Pow. Z. N. P. w Łowiczu.

Praca społeczno-oświatowa Nauczycielstwa Związkowego.

„Pośpieszmy braciom światło nieść,
To czyn nasz niespożyty,
Wyrośnie z naszych trudów cześć
I moc Rzeczypospolitej".

Słowa Hymnu Związkowego.

Zasadniczym celem każdego związku zawodowego jest obrona interesów materjalnych i zawodowych swych członków. Związek Nauczycielstwa Polskiego poza tym celem posiada jeszcze inne wznioślejsze, szersze, obejmujące cały naród, dąży bowiem przez pracę swych członków do podniesienia szkolnictwa i ogólnej oświaty, do ekonomicznego podniesienia państwa, do wychowania świadomego swych praw i obowiązków obywatela. Do spełnienia tych celów nie wystarcza praca szkolna. Dlatego też nauczyciel-związkowiec, jest jednym z najczynniejszych, a często, zwłaszcza na wsi, jedynym pracownikiem w dziedzinie pracy społeczno-oświatowej.

Pragnąc zapoznać społeczeństwo łowickie z całokształtem i wynikami tej pracy na terenie naszego powiatu będziemy pod wyżej podanym tytułem starali się zobrazować tę pracę, która przejawiła się dotąd w organizowaniu i prowadzeniu Uniwersytetów Ludowych, organizowaniu i prowadzeniu kursów wieczorowych, prowadzeniu pracy oświatowej na terenie różnych organizacyj i stowarzyszeń, organizowaniu i prowadzeniu przedstawień amat., zespołów muz. i chórów ludowych, w pracy przy organizowaniu i prowadzeniu instytucyj i organizacyj o charakterze kulturalno-oświatowym.

Notatkę dzisiejszą poświęcamy **Uniwersytetowi Ludowemu Z. N. P. im. Wł. Reymonta w Łowiczu.**

Dnia 4 października 1930 r. Nauczycielstwo Związkowe, zgromadzone na Nadzwyczajnym Walnym Zjeździe z okazji 25-lecia walki o szkołę polską, jednomyślną uchwałą powołało do życia Uniwersytet Ludowy, jako żywy pomnik Bojownikom o szkołę polską.

Uniwersytet Ludowy ma na celu podniesienie kultury ludu w pow. łowickim, drogą szerzenia oświaty, pogłębiania życia obywatelskiego i kulturalno-społecznego.

W dziedzinie pracy obywatelskiej i narodowej jest on dalszym kontynuatorem tych wzniosłych zasad i dążeń, jakie sobie nakreślili pionierzy walk o szkołę polską, teraz już nie z wrogiem zaborcą, ale z ciemnotą i analfabetyzmem życia społeczno-państwowego szerokich mas ludowych.

Środkami do osiągnięcia powyższych celów są zasadniczo kursy niedzielne, organizowane na dłuższy przeciąg czasu, obejmujące wykształcenie ogólne i w szczególności obywatelsko-społeczne.

Pozatem Un. Lud. organizuje dla swych słuchaczy i osób innych wycieczki krajoznawcze w celu zwiedzenia ważniejszych i godnych uwagi objektów kultury społecznej. Organizuje odczyty poza programem kursów dostępne dla szerszego grona uczestników. Organizuje czytelnictwo i prowadzi pracę świetlicową wśród swych słuchaczów. Program wykładów obejmuje: 1. Naukę obywatelską. 2. Czytelnictwo. 3. Kulturę miast i wsi. 4. Spółdzielczość. 5. Korespondencję. 6. Rachunki z geometrją. Słuchaczem Un. Lud. może być każdy po ukończeniu wieku 16 lat i ukończeniu szkoły powszechnej, który zadeklaruje się do regularnego uczęszczania.

Uroczyste otwarcie wykładów nastąpiło dnia 1 marca 1931 r. w lokalu Szkoły Rolniczej na Blichu. Na kurs U. L. zgłosiła się duża liczba młodzieży, która z czasem jednak, z powodu oddalenia lokalu Uniw. Lud. Szkoły Roln. na Blichu od miasta, zmalała. W bieżącym roku szkolnym zapisało się 26 słuchaczy. Ogółem wygłoszono dotąd dla słuchaczy 59 wykładów, z czego 41 w bieżącym roku szkolnym i 1 wykład publiczny. Wykłady są często ilustrowane przezroczami.

Poszczególne przedmioty wykładowe objęli: Naukę obyw. p. Bluhm-Kwiatkowski A., Czytelnictwo p. Perzyna A., Kulturę wsi i miast p. Brudka St., Spółdzielczość p. Motyliński, Korespondencję p. Rybicki, Rachunki z geom. p. Grzegory J., Pracę świetlicową prowadzi p. Włada-Dukatowa M., Kierownikiem Un. Lud. jest p. Fleming.

Pod względem gospodarczym Un. Lud. podlega organom Oddz. Pow. Zw. N. P., zaś własnym naczelnym organem jest Zarząd U. L. reprezentujący instytucję nazewnątrz. Obecny jego skład jest następujący: P. Starosta Wiąckowski K. prezes zarządu, p. Kręcicki Fr., p. Kuphal W., p. Brudka St., p. Grzegory J.

Praca Uniw. Lud. nie jest niestety dostatecznie doceniana przez samorząd miejski, gdyż Magistrat podanie Zarządu Uniw.-Lud. o zasiłek zostawił zupełnie bez odpowiedzi. Natomiast z uznaniem podkreślić należy stanowisko samorządu powiatowego, który do swego budżetu wstawił na rzecz Uniw. Lud. subwencję oraz Związku Strzeleckiego, który pracę Uniw. Lud. poparł przez przyznanie mu zasiłku i skierowanie strzelczyń i strzelców do Uniw. Lud. w charakterze słuchaczy.

(d. c. n.)

Komunikat № 3.

Do Ogółu Koleżanek i Kolegów, Członków Z. W. P. pow. Łowickiego.

Wobec konieczności zebrania materjału ogólnego do „Życia Łowickiego" i do działu „Głos Naucz. Łow." na kilka dni przed ukazaniem się numeru, prosimy o nadsyłanie pilnych aktualnych artykułów korespondencji i t. p. do każdego najbliższego numeru najpóźniej do soboty każdego tygodnia do „Księgarni Łowickiej".

Jednocześnie wyjaśniamy, że podpisani na listach prenumeratorów na Zjeździe nie mają obowiązku wypełnienia deklaracji załączonej do Nr. 1.

Sekcja prasowa.

ZESTAWIENIE

preliminarza budżetowego gminy Bielawy pow. łowickiego na okres 1932/33 r.
Zatwierdzonego przez Wydział Powiatowy w Łowiczu.

Dział	NAZWA DZIAŁU	Preliminuje się na 1932/33 r. Zwyczajne	Nadzwyczajne	Razem	Stosunek % działu do całości budż.
	Wydatki				
I	Administracja ogólna	17.675.—	1.528.—	19.203.—	34.34
II	Majątek komunalny	100.—	—	100.—	0.17
III	Przedsiębiorstwa komunalne	—	—	—	—
IV	Spłata długów	—	—	—	—
V	Drogi i place publiczne	200.—	—	200.—	0.35
VI	Oświata	21.184.95	1.250.	22.434.95	40.12
VII	Kultura i sztuka	—	—	—	—
VIII	Zdrowie publiczne	320.—	—	320.—	0.57
IX	Opieka społeczna	9.100.—	—	9.100.—	16.28
X	Popieranie rolnictwa	340.—	—	340.—	0.62
XI	Popieranie przemysłu i handlu	—	—	—	—
XII	Bezpieczeństwo publiczne	301.—	—	301.—	0.54
XIII	Różne	367.—	3.550.—	3.917.—	7.01
	Ogółem wydatki . .	49.587.95	6.328.—	55.915.95	100.—
	Dochody				
I	Majątek komunalny	10.—	—	10.—	0.01
II	Przedsiębiorstwa komun.	—	—	—	—
III	Subwencje i dotacje	—	—	—	—
IV	Zwroty	1.192.95	—	1.192.95	2.14
V	Opłaty administracyjne	600.—	—	600.—	1.07
VI	Dopłaty za korzystanie z urządzeń komunal. .	—	—	—	—
VII	Dopłaty	—	—	—	—
VIII	Udział w podatkach państwowych	—	—	—	—
IX	Dodatki do podatków państw.	19.350.—	—	19.350.—	34.61
X	Podatki samoistne	34.741.—	—	34.741.—	62.14
XI	Różne	22.—	—	22.—	0.03
	Razem dochody . .	55.915.95	—	55.915.95	100.—

W następnych numerach będą umieszczane dalsze zestawienia budżetowe gmin pow. łowickiego.

KRONIKA.

— **Od Redakcji.** Do dzisiejszego numeru „Życia Łowickiego" dołączamy dla stałych prenumeratorów wkładkę prac monograficznych powiatu, zawierającą „Słowo wstępne" i referat p. t. „Powiat łowicki (położenie, ukształtowanie naziomu, budowa geologiczna, kopaliny)".

— **Zmiana w garnizonie łowickim.** Ppulk. dypl. p. Marjan Morawski, dotychczasowy zastępca dowódcy 10 p.p. w Łowiczu, został przeniosiony na stanowisko inspektora wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego w Przemyślu.

— **Wyjazd D-ra H. Osińskiego.** Popularny na terenie Łowicza lekarz p. Dr. Henryk Osiński w pierwszych dniach lutego opuścił nasze miasto. Dnia 13 b. m. grono pracowników kolejowych żegnało Go bankietem w sali Resursy Łowickiej.

— **„Śledzik".** Ostatni dzień karnawału żegnano zabawami w kilku stowarzyszeniach łowickich. Tradycyjny „śledzik" odbył się w „Kasynie oficerskiem", „Sokole" i „Związku Strzeleckim". Raźne tańce zostały przerwane punktualnie o godz. 12 w nocy.

— **„Grube Ryby" w Łowiczu.** Staraniem I Harc. Druż. Łowickiej w czwartek dnia 11 b. m. wystawiono w sali „Eosu" komedję w 3 aktach M. Bałuckiego „Grube Ryby". Obsadę sztuki stanowili uczniowie klas wyższych gimnazjum męskiego przy współudziale zaproszonych pań. Z pośród wykonawców na pierwszy plan wysunęli się p. Zb. Blichewicz jako Pagatowicz i p. Sołtyszewski w roli Wistowkiego. Obaj od pierwszej do ostatniej sceny stanowili świetną parę grubych ryb, o które i dziś w wodzie życiowej nietrudno. „Grube Ryby" grano w Łowiczu nie po raz pierwszy, ale pp. Blichewicz i Sołtyszewski, dali z siebie napewno dotąd najlepszych odtwórców dwóch głównych postaci tej sztuki. Sekundowały im dzielnie p. Jadwiga Pisarska w roli Wandy i p. Swierczyńska, jako Helenka Burczyńska.

W rolach staruszków Ciaputkiewiczów p. Michalska (Dorota) i p. Krukowski (Onufry) stanowili już mniej szczęśliwie dobraną parę, choć Dorota naogół stanęła lepiej na wysokości zadania niż jej małżonek. Oboje wykonywali chwilami za wiele ferworu życiowego, zapominając o swych kilku krzyżykach. To samo i mocniej powtórzyć można o ich służącym Filipie (p. J. Mioduszewski), który stanowczo czułby się lepiej w roli osoby wnoszącej na scenę radość i pogodę życiową.

P. Strzemżalski, jako ojciec Helenki Burczyńskiej, dał dobrą sylwetkę sangwinicznego ziemianina, choś niepotrzebnie nie rozstawał się z pejczem dla dodania sobie animuszu, ale to drobiazg.

Blado wyszedł Henryk Wistowski w interpretacji p. Wójcika; mogło być lepiej.

Dekoracje zwykłe, to znaczy, noszące ślady kilkuletniej służby scenicznej. Pokój Ciaputkiewiczów można było staranniej przyozdobić, a już zu-

pełnie niepotrzebnie znalazły się na scenie portjery i firanki o kolorycie łowickim.

Publiczności mało, a szkoda, „Grube Ryby" w ostatniej realizacji zasługiwały na zobaczenie. Cel—dochód z przedstawienia na zakup sprzętu żeglarskiego drużyny i pokrycie kosztów ekspedycji harcerzy łowickich na międzynarodowy zlot harcerzy wodnych—zasłużył na lepsze poparcie.

Tig.

— **Koncert śpiewaczy.** W niedzielę 21 lutego 32 r. o godz. 12 w sali kina wojskowego 10 p. p. odbędzie się koncert aryj i pieśni klasycznych tenora, artysty opery p. Władysława Turzańskiego. Akompanjament dyr. Biegańskiego. Koncert składa się z bogatego programu jak: arja z op. „Tosca" i „Dziewczę z Zachodu" — Pucciniego, arja z op. „Halka"—Moniuszki, arja z op. „Rigoletto,—Verdiego oraz pieśni: „Idę ja Niemnem"—Paderewskiego i wiele innych. Wejście 1 zł., dla młodzieży szkolnej 50 gr. Bilety na koncert są do nabycia w restauracji „Polonja" i przy wejściu. Mamy nadzieję, że mieszkańcy Łowicza i okolicy skorzystają z rzadkiej okazji dobrej atrakcji.

— **Posiedzenie Sejmiku.** Dnia 14. II. 1932 r. odbyło się posiedzenie Sejmiku Powiatowego. Przewodniczył Starosta pow. p. K. Wiąckowski. Członkowie Sejmiku obecni w komplecie. Najważniejszą ze spraw, będących na porządku dziennym, jest uchwalenie preliminarza budżetowego Pow. Zw. Kom. na okres 1932/33 r. Udział członków Sejmiku Pow. w obradach i zainteresowanie przedmiotem obrad było dość znaczne.

Całość dyskusji z nieznacznymi wyjątkami cechowała troska o sprawy gospodarcze powiatu i siłę płatniczą rolników. Preliminarz budżetowy na 1932/33 r., przedstawiony przez Wydział Powiatowy Sejmikowi do uchwalenia wynosił po stronie tak dochodów, jak i wydatków zł. 783.414. Sejmik Powiatowy po dziesięciogodzinnych obradach o godz. 8-ej wieczorem uchwalił preliminarz w kwocie 781.144 zł. 44% budżetu wynoszą wydatki na drogi, 14% — na popieranie rolnictwa, administacja wynosi 10%; głównemi źródłami dochodów Pow. Zw. Kom. są podatki samoistne (49%) oraz dodatki komunalne do podatków państwowych (29%).

— **Legion Młodych.** Dnia 12 lutego r.b. odbyło się w lokalu Banku „Praca" zebranie organizacyjne Legjonu młodych—Akademickiego Związku Pracy dla Państwa. Organizacja Legjonu Młodych, obejmująca poza Młodzieżą Akademicką, także członków z pośród szerszego społeczeństwa, dąży do skupienia w swych szeregach wszystkich, dla których dobro Państwa jest najwyższem prawem. Pragnie ona za przykładem Legjonów zbrojnych Komendanta i Wodza Narodu J. Piłsudskiego być Legjonem Duchowym, i jak te pierwsze przygotowały naród do walki o Niepodległość, przygotować społeczeństwo do wprowadzenia nowego ustroju społecznego dla ugruntowania Niepodległości. Na m cy uchwały zebranych powstało Koło Legjonu Młodych w Łowiczu. Komendantem obwodu wybrany został p. Stanisław Gliński, zastępcą komendanta p. Łapczyński Józef, sekretarką p. Perkowska Eugenja, skarbnikiem pani Biegańska Marja. Referat organizacyjno-propagandowy objęli: p. prof. Antonowicz Stefan, p. Władą-Dukatowa Marja i p. Puczyński Kazimierz. Referat kulturalno-oświatowy i prasowy—p. Fleming Edward i p. Perkowska Regina.

— **Z życia Oddziału Związku Strzeleckiego w Łowiczu.** W dniu 7 lutego r. b. w lokalu Związku Strzeleckiego przy ul. Marszałka Piłsudskiego Nr. 15 odbyło się zwyczajne walne zebranie członków Oddziału. Zebranie zostało zwołane celem przyjęcia sprawozdania z działalności Zarządu i Komisji rewizyjnej Oddziału, oraz uchwalenia budżetu na rok 1932. Złożone sprawozdanie zostało przyjęte, przyczem ustępującemu Zarządowi, zebranie uchwaliło absolutorjum.

Na zebraniu przewodniczył p. Przegaliński, sekretarzował p. Kielawa.

Do Zarządu zostali jednogłośnie wybrani: na prezesa p. Feliks Niedzielski, na sekretarza p. Andrzej Hajdusiewicz, na skarbnika p. Stanisław Martewicz, na kierownika działu kulturalno-oświatowego p. Stefan Antonowicz.

Na zastępców członków Zarządu wybrano: na wice-prezesa Jana Grochola, na skarbnika Stefana Steffko, na sekretarza Konstantego Czetyrboka, na kierownika działu kulturalno-oświatowego D-ra Józefa Dutkiewicza

W skład komisji rewizyjnej weszli: pp. Starosta Kazimierz Wiąckowski, Józef Skokowski, Zygmunt Górski, na zastępców Czesław Wojda i Jan Gawroński.

Budżet Oddziału na rok 1932 został uchwalony na ogólną sumę w wydatkach i dochodach zł. 500.

Prace kulturalno oświatowe w Oddziale bezinteresownie prowadzą: ks. Kuplicki, profesorowie: Stefan Antonowicz, Bohdan Zieliński, Dr. Józef Dutkiewicz, Adam Cieszkowski i Wincenty Kaźmierczak, oraz strzelectwo prof. Kusch.

Wykłady z dziedziny p. w. i w. f. prowadzi porucznik w stanie spoczynku Roman Obuchowicz i starszy sierżant 10 p. p. Ćwikliński.

— **Straż pożarna w Łaguszewie** odbyła dnia 3 lutego zebranie ogólne, na którem wybrano zarząd w składzie następującym: prezes — Tomasz Wojda, w-prezes—Stanisław Wojda, sekretarz — Albin Zalewski, zast. sekretarza — Bieguszewski Antoni, skarbnik—Kucharski Jan, naczelnik — Siejka Kazimierz, zastępca—Urbanek Jan, adjutant—Wojda Paweł, gospodarz—Bieguszewski Jan.

Spodziewamy się, że nowowybrany Zarząd dołoży starań, aby z nowym rokiem rozwinąć energiczną działalność w celu podniesienia tej organizacji.

— **Władze Sanitarno administracyjne** od pewnego czasu zwróciły baczniejszą uwagę na jakość dostarczanego masła na rynki łowickie.

Od sprzedawców pobierane są próby masła, które wysyła się do analizy do Państwowego Zakładu badania artykułów żywności w Warszawie.

Z jedenastu pobranych ostatnio prób siedem zostało zakwestjonowane przez Zakład.

Próby wykazały, że nasze gosposie udają chemików i fałszują masło olejami roślinnemi oraz sprzedają masło z niedozwoloną ilością wody, bo wynoszącą od 31,8% do 38,5%.

Najwyższy dopuszczalny % wody w maśle wynosi 18%, przyczem masło zawierające ponad 14% zaliczane jest do drugiego gatunku.

— **Pożar.** Dnia 12. II. 32 r. o godz. 13 — 14 we wsi Seroki gm. Łyszkowice w zagrodzie Janeczka Antoniego powstał pożar. Na szkodę tegoż spaliły się obora, stodoła, 6 sztuk bydła, 1 świniak, słoma i pasza, oraz narzędzia gospodarskie. Następnie ogień przeniósł się do sąsiedniej zagrody Gajaka Stanisława, któremu spalił się dom mieszkalny. oraz wszystkie rzeczy domowe, należące do zamieszkałego w tymże domu lokatora Piotrowskiego Bartłomieja. Ogólne straty, spowodowane pożarem, wynoszą 5290 złotych. Przyczyny pożaru narazie nie ustalono. Do pożaru wyjeżdżała Straż Pożarna Ochotnicza z Łowicza.

Z TYGODNIA.

Z kraju.

* Sejm zakończył szczegółową dyskusję nad budżetem oraz przyjął go w trzeciem czytaniu. W czasie dyskusji nad budżetem ministerstwa przemysłu i handlu podnoszono sprawę wysokich płac

dyrektorów. W rozprawach nad budżetem wojska wyjaśniano szczegółowo organizację lotnictwa i przemysłu lotniczego. Budżet ministerstwa komunikacji przyjęto bez dyskusji — kluby poselskie wyczerpały kontygenty czasu przeznaczone regulaminowo w dyskusji budżetowej. Przy omawianiu budżetu ministerstwa skarbu p. min. Jan Piłsudski podkreślił bezwzględną konieczność niedopuszczenia do zachwiania naszej waluty. W czasie trzeciego czytania kluby opozycyjne złożyły oświadczenia: klub narodowy nie popiera budżetu. ponieważ uważa go za jeden wielki fundusz dyspozycyjny; stronnictwo ludowe głosuje przeciw budżetowi, niemogąc popierać dyktatury; P. P. S. głosuje przeciw budżetowi, gdyż jest przeciwnikiem rządu ze względów zasadniczych.

* W sejmowej komisji administracyjnej p. min. Pieracki objaśniał celowość zniesienia 20 powiatów.

* Komisja konstytucyjna obradowała w dalszym ciągu nad nietykalnością poselską oraz składem senatu według projektu B. B. Senat ma się składać ze 111 senatorów wybranych i 55 mianowanych przez Prezydenta Rzeczypospolitej z pośród organizacyj, wskazanych osobną ustawą. Senat ma mieć prawo inicjatywy ustawodawczej.

* Komisja oświatowa jednomyślnie przyjęła artykuły projektu nowej ustawy szkolnej, tyczące rozbudowy szkół zawodowych.

* Naczelny Komitet dla spraw Bezrobocia wyjaśnia, że z dochodu 5,2 milj. zł. wydano zasiłków 4,4 milj., zł. 700 tys. przeznaczono na pomoc w naturze, 121 tys. wydano na propagandę, biuro komitetu kosztowało jedynie 7 tysięcy złotych to znaczy 0,1% sumy ogólnej.

* Komisarzem generalnym w Gdańsku po ustąpieniu p. Strassburgera został dotychczasowy konsul Rzplitej w Królewcu p. Pappé

* W Warszawie odbyła się Akademja z okazji 14 rocznicy bitwy pod Rarańczą. Przemawiał prezes Sławek, min. Kozłowski, poseł Miedziński i generał Malinowski. We wszystkich przemówieniach podkreślano, że spory „brygadowe" należą do przeszłości.

* Bilans Banku Polskiego za pierwszą dekadę lutego wykazuje wzrost zapasu złota.

* W Zachęcie warszawskiej otwarto nową wystawę, na której pokaźnie reprezentowany jest dział grafiki.

Z zagranicy.

-o- Podpisano pakt nieagresji między Łotwą a Rosją. Traktat ten wejść ma w życie jednocześnie z podobnemi paktami między Rosją a Polską i Rumunją.

-o- Konferencja rozbrojeniowa obraduje nad wnioskiem francuskim stworzenia międzynarodowej siły zbrojnej dla zapewnienia bezpieczeństwa. Projekt francuski krytykują ostro Niemcy, dopatrując się w nim próby utrzymania hegemonji Francji w Europie. Między innymi przemawiał min. Zaleski. Polska popiera tezę francuską, że bezpieczeństwo jest warunkiem rozbrojenia. Niemcy wysuwają żądanie zrównania zbrojeń, dążąc do obalenia artykułów traktatu wersalskiego, który ograniczył ich zbrojenia. Delegat Sowietów Litwinow mówił o całkowitem i natychmiastowem rozbrojeniu, sądząc, że pojęciem „bezpieczeństwa" niesłusznie zwalcza się rozbrojenie.

-o- Niemcy wniosły do Ligi Narodów skargę z powodu wypadków w Kłajpedzie. Kłajpeda na mocy traktaty wersalskiego była wolnem miastem. W r 1923 litwini urządzili zamach na Kłajpędę. Za pośrednictwem Ligi Narodów doszło wówczas do porozumienia, Kłajpeda otrzymała odrębny statut, pozostając niezależnem państwem pod protektoratem Litwy. Na skutek demonstrancyj hitlerowców w Kłajpedzie Litwini aresztowali (6 b. m.) dotychczasowy Zarząd miasta, złożony z niemców, mianując na jego miejsce gubernatora litwina.

-o- Chiny wystąpiły z żądaniem zwołania zgromadzenia Ligi Narodów w celu załatwienia zatargu z Japonją. W Szanghaju, mimo ogłoszenia zawieszenia broni, trwają nadal walki, Chińczycy walczą w ubraniach cywilnych; japończycy dokonali szeregu egzekucyj, winnych ostrzeliwania wojsk japońskich z mieszkań.

-o- Komitet ponownego obioru Hindenburga na prezydenta Niemiec zebrał 1½ miljona podpisów na postawienie jego kandydatury (Prawo wymaga 10 tysięcy). Hitler, który jest kontrkandydatem otrzymał obywatelstwo Rzeszy przez nominację na profesora w Szkole Wyższej Technicznej w Brunświku.

-o- Zimowa Olimpjada w Lake Placid została zakończona. W ogólnej punktacji pierwsze miejsce osiągnęły Stany Zjednoczone, drugie Norwegja, dalej idą Kanada i Szwecja. Polska otrzymała ostatnie miejsce (dwunaste). Narciarze nasi osiągnęli siódme miejsce.

-o- Stany Zjednoczone decydują się zmniejszyć pokrycie dolara. Na giełdzie paryskiej notowano już spadek kursu dolara.

-o- Niemcy ogłosiły zakaz emigracji sezonowej w r. b. w związku z wielką liczbą bezrobotnych (6 miljonów). Zakaz ten dotyka nas bezpośrednio, gdyż zamyka robotnikom rolnym z Polski możności wyjazdu na roboty sezonowe.

-o- W politechnice w Zurichu została odsłonięta tablica pamiątkowa na cześć b. prezydenta G. Narutowicza.

Redaktor: **Komitet Redakcyjny;** Redaktor odpowiedzialny: **Zygmunt Strzemżalski.**
Wydawca: **Powiatowy Komitet Regjonalny w Łowiczu.** Druk. K. Rybackiego w Łowiczu.